



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 31 grudnia 2024 r.

Pozycja 125

POSTANOWIENIE

z dnia 23 października 2024 r.

Sygn. akt SK 118/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Justyn Piskorski – przewodniczący
Zbigniew Jędrzejewski
Stanisław Piotrowicz – sprawozdawca
Bogdan Świączkowski
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 października 2024 r., skargi konstytucyjnej M.F. o zbadanie zgodności:

art. 635 w związku z art. 626 § 1 i art. 627 w związku z art. 616 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904) w zakresie, w jakim „pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy” z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 1 i art. 176 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji,

po s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 8 sierpnia 2018 r. (data wpływu: 13 sierpnia 2018 r.) M.F. (dalej: skarżąca) wniosła o „stwierdzenie niezgodności art. 635 w związku z art. 626 § 1 i art. 627 w związku z art. 616 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim „pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy”, z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 1 i art. 176 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, „przez co ograniczają prawo do Sądu, jak również naruszają prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasadą równorzędności stron, pozbawiając stronę wnoszącą zasadny środek odwoławczy zwrotu wydatków wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, w przypadku nieobecności pełnomocnika na rozprawie przed sądem odwoławczym”.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Wyrokiem z 2016 r. Sąd Rejonowy w K. w sprawie, w której skarżąca występowała w charakterze oskarżyciela posiłkowego, uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, w tym m.in. działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie skarżącej w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy przewozu. Za popełnienie tego przestępstwa sąd rejonowy wymierzył oskarżonej karę i jednocześnie zasądził od niej koszty zastępstwa procesowego, w tym na rzecz skarżącej.

Apelację od tego wyroku wywiódł m.in. pełnomocnik skarżącej, żądając zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody oraz zasądzenia na rzecz skarżącej zwrotu kosztów procesu, tj. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem drugiej instancji.

Wyrokiem z 8 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił zarzuty sformułowane w apelacji i orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej skarżącej (wówczas oskarżycielki posiłkowej) szkody w kwocie wskazanej w apelacji, nie uwzględniając jednocześnie wniosku o zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu sąd wskazał, że nie przyznał zwrotu kosztów postępowania z uwagi na niestawiennictwo na rozprawie odwoławczej pełnomocnika skarżącej oraz faktu, że koszt sporządzenia apelacji wliczany jest do kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Od rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów skarżąca złożyła zażalenie. Postanowieniem z 21 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w K. (sygn. akt [...]) utrzymał w mocy rozstrzygnięcie w sprawie kosztów zawarte w wyroku Sądu Okręgowego z 8 lutego 2018 r.

1.2. Skarżąca podniosła, że zakwestionowane w skardze przepisy „wadliwie określają reguły ponoszenia kosztów” i przez to są niezgodne z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji

oraz wynikającymi z nich prawami do obrony i do prawidłowo określonej procedury sądowej. Na kanwie toczącej się z udziałem skarżącej, w charakterze oskarżycielki posiłkowej, sprawy karnej naruszone zostało jej prawo do sądu, prawo do rzetelnego procesu, tj. odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, albowiem mimo wniesienia przez nią zasadnego środka odwoławczego skarżąca nie otrzymała zwrotu kosztów pełnomocnika ustanowionego do sporządzenia i wniesienia środka odwoławczego ponosząc tym samym materialne skutki niesłusznego wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji.

W ocenie skarżącej zaskarżona regulacja jest także niezgodna z art. 2 Konstytucji, ponieważ godzi w zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ponadto „brak możliwości zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wnoszącego środek odwoławczy w postępowaniu odwoławczym i niewystępującego w rozprawie odwoławczej w przypadku uwzględnienia środka odwoławczego kwestionującego sprzeczny z prawem wyrok sądu pierwszej instancji” narusza art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Godzi w zasadę równorzędności stron, obciążając stronę postępowania karnego niemal w całości ciężarem kosztów podjętej obrony nawet w wypadku wygrania sporu w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie skarżącej zakwestionowane normy są również sprzeczne z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego, albowiem nie zapewniają zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika do postępowania odwoławczego, tj. do sporządzenia środka zaskarżenia w postaci apelacji karnej.

Skarżąca podniosła też niezgodność zaskarżonej regulacji z art. 77 ust. 1 Konstytucji, albowiem – w jej ocenie – „osoba wobec której doszło do wydania wyroku naruszającego jej prawa postawiona jest przed koniecznością podjęcia obrony tych praw, a tym samym zmuszona jest ponieść wydatki na koszty wynagrodzenia pełnomocnika lub obrońcy”, co powoduje powstanie w jej mieniu szkody.

2. W piśmie z 30 października 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w niniejszym postępowaniu.

3. W piśmie z 16 sierpnia 2021 r. Prokurator Generalny (dalej: PG) zajął stanowisko w sprawie. Uznał, że postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Uzasadniając swoje stanowisko, PG wskazał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia konstytucyjnych praw skarżącej, ponieważ sąd rejonowy zasądził na rzecz skarżącej (oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu karnym) koszty zastępstwa procesowego, które obejmują sporządzenie apelacji.

PG wskazał też, że zakwestionowane przez skarżącą przepisy nie są materialnoprawną podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie i nie zawierają kwestionowanej treści normatywnej. W ocenie PG skarżąca kwestionuje praktykę stosowania prawa, a uzasadnienie naruszenia wskazanych w skardze wzorców kontroli jest niedostateczne.

4. W piśmie z 8 lipca 2022 r. Sejm wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W ocenie Sejmu wskazane przez skarżącą art. 635 w związku z art. 626 § 1 i art. 627 w związku z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. nie mogą być uznane za dopuszczalny przedmiot skargi konstytucyjnej. Zakwestionowane przepisy nie stanowiły materialnoprawnej podstawy osta-

tecznego rozstrzygnięcia w sprawie i nie zawierają treści normatywnej, którą wyprowadza skarżąca.

Ponadto Sejm wskazał, że również uzasadnienie przez skarżącą zarzutów nie spełnia wymagań stawianych skardze konstytucyjnej w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK. W skardze nie przedstawiono bowiem konkretnych i przekonujących argumentów świadczących o merytorycznej niezgodności zachodzącej między zaskarżonymi przepisami a wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przesłanki dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

1.1. Zgodnie z dotychczasowym, utrwalonym stanowiskiem Trybunału, na każdym etapie postępowania jest on obowiązany badać, czy rozpoznawana skarga spełnia wymogi formalne (zob. np. postanowienie TK z 5 lipca 2023 r., sygn. SK 10/20, OTK ZU A/2023, poz. 63 i powołane tam orzecznictwo).

Nadanie skardze dalszego biegu nie przesądza bowiem o spełnieniu formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie ani nie wiąże składu wyznaczonego do rozpoznania sprawy co do *meritum* (zob. np. postanowienie TK z 5 grudnia 2023 r., sygn. SK 54/21, OTK ZU A/2023, poz. 104 i powołane tam orzecznictwo). Stąd też również na obecnym etapie postępowania Trybunał zobligowany był do oceny, czy rozpoznawana skarga konstytucyjna spełnia wszystkie warunki jej dopuszczalności.

1.2. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz dookreślone w ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Z kolei, zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1-3 u.o.t.p.TK, skarga powinna zawierać określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, które konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone oraz uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej może być zatem wyłącznie akt normatywny (przepis), który stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia o konstytucyjnych wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego. Za taką podstawę mogą być uznane tylko te przepisy, które wyrażają normy prawne bezpośrednio określające sytuację prawną skarżącego w chwili wydania ostatecznego orzeczenia. Oznacza to, że pomiędzy treścią zakwestionowanego przepisu a podjętym na jego podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym mu naruszeniem kon-

stytucyjnych wolności lub praw winien istnieć związek merytoryczny. Kwestionowana regulacja prawna winna determinować treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi, w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym (zob. np. postanowienia TK z: 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77; 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; 6 lipca 2005 r., sygn. SK 25/03, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 83; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 39/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 121).

W konsekwencji skarżący nie może w drodze skargi kwestionować konstytucyjności aktów normatywnych niestanowiących podstawy dotyczącego go rozstrzygnięcia (zob. wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). Art. 79 ust. 1 Konstytucji wyklucza kwestionowanie za pomocą skargi konstytucyjnej innych niż podstawa prawna orzeczenia przepisów danego aktu normatywnego.

Do zasadniczych przesłanek dopuszczalności wystąpienia ze skargą konstytucyjną należy bowiem uczynienie jej przedmiotem tych przepisów określonego aktu normatywnego, które wykazują tzw. podwójną kwalifikację, tzn. są podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego i jednocześnie prowadzą do naruszenia jego konstytucyjnych wolności i praw wskazanych w skardze konstytucyjnej (por. postanowienie TK z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

2. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi.

Skarżąca jako ostateczne orzeczenie wskazała postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 21 czerwca 2018 r. (sygn. akt [...]), a przedmiotem kontroli zakreślonym w *petitum* skargi uczyniła art. 635 w związku z art. 626 § 1 i art. 627 w związku z art. 616 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2024 poz. 37; dalej: k.p.k.) ujęte zakresowo, tzn. zaskarżyła je „w zakresie, w jakim przepisy te pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy”.

Zakwestionowane przez skarżącą przepisy stanowią:

- art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.: „[d]o kosztów procesu należą: (...) uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika”;
- art. 626 § 1 k.p.k.: „W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu”;
- art. 627 k.p.k.: „Od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego”;
- art. 635 k.p.k.: „Niezależnie od tego, kto wniósł środek odwoławczy, jeżeli dojdzie do zmiany wyroku skazującego lub orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania na niekorzyść oskarżonego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ustala się na ogólnych zasadach”.

Skarżąca podniosła, że powyższe przepisy „wadliwie określają reguły ponoszenia kosztów”, albowiem skutkują brakiem możliwości zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym w wypadku wniesienia przez niego zasadnego środka odwoławczego i niewystępowania na rozprawie odwoławczej z uwagi na brak obowiązku

takiego stawiennictwa. Ów brak prawa do zwrotu kosztów ogranicza, w jej ocenie, prawo do rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym.

Tymczasem zaskarżone przepisy określają ogólne reguły postępowania o kosztach w postępowaniu karnym i nie mają takiej treści normatywnej, jaką wywodzi skarżąca, tzn. nie „pozbawiają strony prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (...) za postępowanie odwoławcze”. Nie istnieje norma prawna, naruszająca prawa wygrywającej strony, pozbawiająca stronę wnoszącą środek odwoławczy prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca nie wyjaśniła w jaki sposób zakwestionowane przez nią przepisy kodeksu postępowania karnego pozbawiły ją prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze. Nie wykazała też, że przedmiotem zarzutu jest norma prawna, a nie praktyka stosowania prawa, ani tego, że określone w wydanym w jej sprawie postanowieniu rozumienie kwestionowanych przepisów prowadzi do naruszenia wskazanych przez skarżącą konstytucyjnych wolności lub praw.

To z uwagi na to, że pełnomocnik skarżącej nie stawiał się na rozprawie odwoławczej, sąd nie zasądził kosztów za to postępowanie. Zasądził je natomiast na rzecz pozostałych oskarżycieli posiłkowych, których pełnomocnicy byli obecni na rozprawie odwoławczej. To nie treść normy prawnej, a brak obecności pełnomocnika na rozprawie przesądziła o takim rozstrzygnięciu na rzecz skarżącej. Nie doszło zatem do naruszenia praw skarżącej w wyniku istnienia niekonstytucyjnej normy prawnej ale wadliwego rozliczenia kosztów procesu pomiędzy skarżącą a pełnomocnikiem.

Treść skargi prowadzi zatem do wniosku, że w istocie skarżąca podniosła w skardze zarzuty dotyczące zastosowanej przez sąd wykładni przepisów. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego skarga konstytucyjna na stosowanie prawa jest niedopuszczalna (zob. postanowienie z 27 kwietnia 2016 r., sygn. Ts 62/16, OTK ZU B/2016, poz. 363).

Wobec powyższego Trybunał uznał, że skarżąca nie spełniła wymogu wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK w zakresie prawidłowego określenia przedmiotu zaskarżenia, a to samodzielnie przesądza o niedopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi i konieczności umorzenia postępowania.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Andrzeja Zielonackiego
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z 23 października 2024 r., sygn. akt SK 118/20

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2024 r. (sygn. SK 118/20) oraz do jego uzasadnienia.

I

Uważam, że w niniejszej sprawie decyzja Trybunału o umorzeniu postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK jest błędna. Moim zdaniem sprawa nadawała się do rozstrzygnięcia merytorycznego.

II

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga konstytucyjna została wniesiona do Trybunału w związku z następującym stanem faktycznym:

Skarżąca miała w postępowaniu przed Sądem Rejonowym status oskarżyciela posiłkowego. Wskazany Sąd w wyroku z 9 czerwca 2016 r. (sygn. akt [...]) uznał oskarżoną za winną popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 w związku z art. 12 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2021 r. poz. 2345, ze zm.) i wymierzył jej karę pozbawienia wolności.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł pełnomocnik skarżącej, żądając zmiany zaskarżonego wyroku przez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody oraz wniósł o zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych) za postępowanie apelacyjne.

Wyrokiem z 8 lutego 2018 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok, uwzględnivszy zarzuty sformułowane w apelacji. W odniesieniu zaś do kosztów procesu Sąd ten nie uwzględnił wniosku pełnomocnika skarżącej uznawszy, że koszt sporządzenia apelacji wliczany jest do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, a nadto pełnomocnik skarżącej nie stawiał się na rozprawie.

Wniosek pełnomocnika skarżącej o uzupełnienie wyroku o postanowienie w przedmiocie zasądzenia na rzecz skarżącej kosztów procesu potraktowano jako zażalenie na postanowienie kosztowe we wskazanym wyżej wyroku, które nie zostało uwzględnione postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 21 czerwca 2018 r. (sygn. akt [...]).

Na tle powyższego stanu faktycznego skarżąca sformułowała zarzut niezgodności art. 635 w związku z art. 626 § 1 i art. 627 w związku z art. 616 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1749, ze zm.) *„w zakresie, w jakim przepisy te pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy”*, z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 77 ust. 1 i art. 176 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej *„przez co ograniczają prawo do Sądu, jak również naruszają prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasadą równorzędności stron, pozbawiając stronę wnoszącą zasadny środek odwoławczy zwrotu wydatków wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, w przypadku nieobecności pełnomocnika na rozprawie przed sądem odwoławczym”*.

III

Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie, stwierdziwszy że *„zaskarżone przepisy określają ogólne reguły postępowania o kosztach w postępowaniu karnym i nie mają takiej treści normatywnej, jaką wywodzi skarżąca, tzn. nie »pozbawiają strony prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (...) za postępowanie odwoławcze«*”. Nie istnieje norma prawna, naruszająca prawa przegrywającej strony, pozbawiająca stronę wnoszącą środek

odwoławczy prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca nie wyjaśniła w jaki sposób zakwestionowane przez nią przepisy kodeksu postępowania karnego pozbawiły ją prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze. Nie wykazała też, że przedmiotem zarzutu jest norma prawna, a nie praktyka stosowania prawa, ani tego, że określone w wydanym w jej sprawie postanowieniu rozumienie kwestionowanych przepisów prowadzi do naruszenia wskazanych przez skarżącą konstytucyjnych wolności lub praw.

To z uwagi na to, że pełnomocnik skarżącej nie stawił się na rozprawie odwoławczej, sąd nie zasądził kosztów za to postępowanie. Zasądził je natomiast na rzecz pozostałych oskarżycieli posiłkowych, których pełnomocnicy byli obecni na rozprawie odwoławczej. To nie treść normy prawnej, a brak obecności pełnomocnika na rozprawie przesądziła o takim rozstrzygnięciu na rzecz skarżącej. Nie doszło zatem do naruszenia praw skarżącej w wyniku istnienia niekonstytucyjnej normy prawnej ale wadliwego rozliczenia kosztów procesu pomiędzy skarżącą a pełnomocnikiem.

Treść skargi prowadzi zatem do wniosku, że w istocie skarżąca podniosła w skardze zarzuty dotyczące zastosowanej przez sąd wykładni przepisów. Tymczasem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego skarga konstytucyjna na stosowanie prawa jest niedopuszczalna (zob. postanowienie z 27 kwietnia 2016 r., sygn. Ts 621 16, OTK ZU B.12016, poz. 363)”.

IV

W mojej ocenie Trybunał nie zrozumiał zarzutu skargi konstytucyjnej, a także dość pobieżnie przeanalizował uzasadnienie rozpatrywanego środka prawnego oraz pominął nowe orzecznictwo w zakresie przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej.

Po pierwsze – zarzut skargi dotyczył braku określonej regulacji normatywnej w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego (*petitum* skargi: „w zakresie, w jakim przepisy te pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy”); s. 10 uzasadnienia skargi: „takie ukształtowanie zasad zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy lub pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, a właściwie brak możliwości zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wnoszącego środek odwoławczy w postępowaniu odwoławczym i niewystępującego w rozprawie odwoławczej w przypadku uwzględnienia środka odwoławczego kwestionującego sprzeczny z prawem wyrok sądu pierwszej instancji w narusza wzorce konstytucyjne wynikające z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Brak możliwości uzyskania wynagrodzenia pełnomocnika w sytuacji opisanej powyżej godzi w prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasadę równorzędności stron, obciążając stronę postępowania karnego niemal w całości ciężarem kosztów podjętej obrony nawet w przypadku wygrania sporu w postępowaniu odwoławczym i wyeliminowaniem przez Sąd drugiej instancji wadliwego wyroku Sądu pierwszej instancji”). W świetle wieloletniego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dopuszczalne jest badanie zgodności regulacji normatywnych – ujmowanych jako pojedyncze przepisy, jak i ich zespoły – pod kątem braku unormowania określo-

nych stanów faktycznych (zob. np. odpowiednio wyroki TK z: 26 listopada 2013 r., sygn. SK 33/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 124 oraz 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96).

Po drugie – skarżąca przedstawiła w uzasadnieniu skargi (s. 5-12) oraz w uzupełniającym ją piśmie procesowym stosowne argumenty, do czego zobowiązywał ją art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK. Wziąwszy pod uwagę kardynalne zasady *da mihi factum dabo tibi ius* oraz *iura novit curia*, oczekiwanie przez Trybunał, żeby skarżąca miała go „wyrećcać” w przeprowadzeniu dowodu na (nie)konstytucyjność odnośnej regulacji nie ma oparcia w przepisach Konstytucji oraz u.o.t.p.TK. Trybunałowi został przedłożony określony problem prawny, który wymagał zajęcia merytorycznego stanowiska, tj. wydania wyroku, czy zarzuty skarżącej były słuszne, czy też nie.

Po trzecie – Trybunał zignorował swoje nowsze i – moim zdaniem – w pełni realizujące dyrektywę ochrony praw jednostki z art. 79 ust. 1 Konstytucji orzecznictwo co do przesłanek warunkujących merytoryczne rozstrzygnięcie skargi konstytucyjnej w „jednostkowych” przypadkach zastosowania określonej regulacji prawnej. W wyroku z 22 maja 2019 r., sygn. SK 22/16 (OTK ZU A/2019, poz. 48) Trybunał Konstytucyjny stwierdził bowiem, że *„[i]nstytucja skargi konstytucyjnej immanentnie jest (...) związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. Umorzenie postępowania z powodu niejedności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyni skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcyjną. Nawet jeżeli wykładnia zaskarżonego przepisu jest niejednolita, istnieją co najmniej dwa równorzędne nurty jego interpretacji albo nawet jeżeli przepis można interpretować prokonstytucyjnie, to punktem wyjścia dla oceny zgodności przepisu z Konstytucją powinien być ten przepis w ujęciu ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego sprawę skarżącego. Co więcej, należy tak przyjmować także wtedy, gdy ostateczne orzeczenie w sprawie prezentuje nową, zupełnie nieznaną interpretację przepisu, odbiegającą od utrwalonej i jednolitej wykładni. Konstatacja, że sąd mógł przyjąć za swoją powszechnie akceptowaną wykładnię, a w związku z tym postępowanie należy umorzyć, daje skarżącemu co najwyżej satysfakcję w sferze symbolicznej. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych. Wykładnia przepisu, nawet powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę w określaniu ich znaczenia. Trybunał nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykraczać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu”*.

Stanowisko powyższe zostało podtrzymane w wyrokach TK z 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20 (OTK ZU A/2021, poz. 2) oraz 30 czerwca 2021 r., sygn. SK 37/19 (OTK ZU A/2021, poz. 54). W tym ostatnim judykacie stwierdzono także, że *„[o]dmowa przyznania ochrony konstytucyjnych praw i wolności w trybie skargi konstytucyjnej, w której zarzuca się niezgodność z Konstytucją określonego rozumienia przepisów zastosowanego w ostatecznym orzeczeniu sądowym, w sposób nieuprawniony prowadzi do zamknięcia drogi ochrony konstytucyjnej jednostek. Kwestionowanie w skardze konstytucyjnej błędnej, odosobnionej i nieznajdującej uzasadnienia w nauce prawa wykładni obowiązujących przepisów prawnych nie jest niedopuszczalną skargą na stosowanie prawa. W sytuacji tej Trybunał Konstytucyjny nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykraczać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w osta-*

tecznym orzeczeniu. Instytucja skargi konstytucyjnej jest bowiem immanentnie związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. O ile zatem podczas oceny przepisu w kontroli abstrakcyjnej Trybunał bierze pod uwagę przepis według utrwalonej wykładni organów stosujących ten przepis (...), o tyle w kontroli skargowej Trybunał może ocenić przepis w rozumieniu nawet jednostkowym, niepowtarzalnym, jednakże mieszczącym się w granicach dopuszczalnej wykładni”.

Powyższy pogląd podzielił także Trybunał w wyrokach z: 7 czerwca 2022 r., sygn. SK 68/19 (OTK ZU A/2022, poz. 34) oraz 22 czerwca 2022 r., sygn. SK 3/20 (OTK ZU A/2022, poz. 46).

W tym kontekście – zważywszy na treść i funkcję art. 79 ust. 1 Konstytucji – można uznać, że dopuszczalna jest skarga konstytucyjna, w której zarzuty kieruje się choćby wprost wobec zastosowanej wykładni zaskarżonego przedmiotu kontroli, a także wobec zarówno jednej z kilku równorzędnych, jak i odosobnionej interpretacji przepisu. Taka skarga jest bowiem w istocie skargą na przepis w określonym, zarzucanym znaczeniu (w tym obejmującym brak określonej regulacji normatywnej).

V

Podsumowując, Trybunał – w mojej ocenie – pobieżnie podszedł do przedłożonego mu zagadnienia prawnego i pod nieprzekonującym pretekstem formalnym uchylił się od zajęcia merytorycznego stanowiska. Budzi to mój kategoriyczny sprzeciw, gdyż jest to podkopywanie zaufania obywateli do instytucji skargi konstytucyjnej, która – co wielokrotnie potwierdzenie znajdowało we wcześniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – stanowi *ultima ratio* ochrony interesów prawnych jednostek.

Z powyższych przyczyn zdecydowałem się na złożenie niniejszego zdania odrębnego.